

Sygn. akt I ACa 201/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Jacek Włodarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa R. Z.

przeciwko N. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 18 października 2018 r., sygn. akt II C 267/17

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) uchyla nakaz zapłaty z dnia 14 grudnia 2016 roku wydany w postępowaniu nakazowym pod sygnaturą akt II Nc 739/16 i powództwo oddala,

b) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 5 417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu,

c) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) kwotę 7 500 (siedem tysięcy pięćset) złotych z tytułu opłaty od zarzutów od nakazu zapłaty, od uiszczenia której pozwana była zwolniona;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 4 050 (cztery tysiące pięćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

4) nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Katowicach) kwotę 10 000 (dziesięć tysięcy) złotych z tytułu opłaty należnej od apelacji, od uiszczenia której pozwana była zwolniona.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Roman Sugier	SSO del. Jacek Włodarczyk
-------------------	------------------	---------------------------

Sygn. akt I ACa 201/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 października 2018r. Sąd Okręgowy w Katowicach utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 14 grudnia 2016r. wydany w postępowaniu nakazowym pod sygn. akt II Nc 739/16 oraz zasądził od pozwanej na rzecz powoda 1.800 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (postanowienie z 26 kwietnia 2019r. – k. 335).

Sąd Okręgowy podał, że powód domagał się zasądzenia od pozwanej na jego rzecz kwoty 200.000 złotych z ustawowymi odsetkami od 1 lipca 2016r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu powołując się na ugodę zawartą między stronami.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym w dniu 14 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty wniosła o oddalenie powództwa zarzucając nieistnienie zobowiązania umownego, brak skutecznego wezwania do zapłaty, bezzasadność roszczenia oraz jego sprzeczność z zasadami współżycia społeczno-gospodarczego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony procesu w okresie od 2011r. do 2015r. współpracowały ze sobą. Powód finansował inwestycje, które miała wykonywać pozwana w ramach prowadzonej działalności gospodarczej, a z uzyskiwanych z tytułu tych prac wynagrodzeń miał otrzymywać określony udział finansowy. Powód przekazywał pozwanej pieniądze gotówką lub przelewem. Pozwana miała dokonywać zwrotu udzielonych przez powoda pieniędzy w umówionych terminach z tym, że zasadniczo pozwana tych umówionych terminów nie dotrzymywała, czas spłaty zaczął się wydłużać, ostatecznie pozwana zaprzestała spłat na rzecz powoda. Strony nie mogły dojść do porozumienia w sprawie rozliczeń finansowych.

Na przełomie lat 2015 - 2016 pozwana nawiązała współpracę z adwokatem K. O., dążąc do otrzymania pomocy prawnej w celu uregulowania rozliczeń finansowych z powodem. Strony podjęły ustalenia w tym zakresie. W tym też celu spotykały się w Kancelarii Adwokackiej adwokata K. O., która reprezentowała w tych ustaleniach pozwaną.

W wyniku ustaleń, w ramach tych spotkań, strony uzgodniły niesporną kwotę należności jaką pozwana jest dłużna powodowi. To kwota 200 000 złotych. Powód z pozwaną spisali ugodę, którą w oryginale miała adwokat K. O.. Z uwagi na to, że powód z pozwaną mieli jeszcze rozmawiać, w zakresie wzajemnych rozliczeń, gdyż powód uważał, że pozwana jest mu winna jeszcze kwotę 45 000 złotych, natomiast pozwana, że 15 000 złotych, powód poprosił o kserokopię zawartej pomiędzy stronami ugody. Powód kserokopię ugody otrzymał.

Ostatecznie do dalszych ustaleń pomiędzy stronami nie doszło.

W dalszej części motywów Sąd Okręgowy odniósł się do dowodu z opinii biegłego grafologa przeprowadzonej w sprawie w związku z negocjowaniem przez pozwaną, że zawarła z powodem ugodę stanowiącą podstawę żądania pozwu.

Sąd przytoczył te fragmenty opinii biegłego, które wskazywały na to, że jednoznaczne potwierdzenie prawdziwości podpisu pozwanej nie jest możliwe, gdyż badanie dotyczyło kopii ugody a nie jej oryginału. Badane podpisy na kopii zbieżne są z podpisami jakimi posługuje się pozwana i nie są „kalkami” podpisów pozwanej udostępnionej biegłemu do badania. Nie jest możliwe ustalenie daty złożenia podpisu przez pozwaną.

W dalszej części motywów Sąd Okręgowy uznał, że zeznania powoda, w przeciwieństwie do zeznań pozwanej, są bardziej stanowcze i spójne a kopia dokumentu może być w okolicznościach sprawy uznana za dowód, który Sąd w zestawieniu z opinią biegłego i zeznaniami stron uznał za wiarygodny. Zwłaszcza, że nie można było uzyskać oryginału ugody, gdyż z zeznań powoda wynika, że pełnomocnik pozwanej reprezentujący ją w czasie negocjacji ugodowych oryginał ten wydał pozwanej. Przy czym Sąd zastrzegł, że z zeznań pełnomocnika pozwanej wynika, że nie jest on pewien czy chodzi o oryginał ugody na której oparte jest powództwo.

Mając to na względzie Sąd pierwszej instancji zarzuty pozwanej do nakazu zapłaty uznał za bezzasadne i utrzymał go w mocy w całości.

Sąd uznał, że nie zachodzą przesłanki określone w przepisie art. 5 k.c. przemawiające za oddaleniem powództwa.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd wskazał przepis art. 917 k.c., art. 481 k.c., art. 5 k.c. i art. 481 § 1 k.c.

Wyrok został zaskarżony apelacją przez pozwaną w całości.

Skarżąca zarzuciła naruszenie przepisów art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. i art. 236 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia i przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez pozwaną w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, które pozwana wyspecyfikowała w apelacji w punktach od „a” do „i” podkreślając, że Sąd pierwszej instancji nie oddalił też jej wniosków w tym zakresie mimo, że sporne kwestie nie zostały dostatecznie wyjaśnione.

W apelacji zarzucono też naruszenie przepisu art. 229 k.p.c. przez uznanie, że strony łączyły nienazwane umowy o charakterze inwestycyjnym podczas gdy z zeznań samego powoda wynika, że strony zawierały umowy pożyczek.

Zarzucono też naruszenie przepisu art. 231 k.p.c. poprzez uznanie przez Sąd Okręgowy, że to pozwana złożyła podpis widniejący na kopii ugody, mimo że z opinii biegłego wynika, iż nie można wykluczyć, że został on skopiowany z innego dokumentu.

Zdaniem skarżącej zaskarżony wyrok zapadł ze względu na oparcie rozstrzygnięcia na kopii dokumentu, mimo że przepis art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 308 k.p.c. i art. 236 k.p.c. nie pozwalały na uznanie tej kopii za dokument.

W ocenie pozwanej naruszono też przepisy art. 233 § 1 k.p.c., 233 § 2 k.p.c. i art. 485 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez uznanie zeznań powoda za wiarygodne, odmowę dania wiary zeznaniom pozwanej oraz przyjęcia w oparciu o te zeznania, zeznania świadka K. O. oraz w oparciu o opinię biegłego grafologa, że strony zawarły ugodę w dniu 16 marca 2016r., a kopia pisma z tej daty jest ugodą a nie uznaniem długu. Ponadto Sąd z naruszeniem tych przepisów bezzasadnie przyjął, że istniał oryginał ugody i pominął okoliczność, że powód mimo wezwania nie przedłożył oryginału. Ponadto Sąd wydał nakaz zapłaty chociaż powód nie przedłożył sądowego wezwania pozwanej do zapłaty długu ani dowodu świadczącego o uznaniu długu.

Powołując się na powyższe pozwana wносиła o przeprowadzenie dowodów, które ponowiła w apelacji oraz o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów za obie instancje.

W toku postępowania apelacyjnego pozwana wniosowała też o przeprowadzenie dowodów z kopii pism i pełnomocnictw udzielonych przez nią adwokatowi K. O. na okoliczność, że pozwana negocjowała spłatę zadłużenia z innymi wierzycielami a jej pełnomocnik oferował im zawarcie proponowanych ugód.

Sąd Apelacyjny w Katowicach ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest zasadna.

Nie do odparcia są podniesione w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia wskazanych w niej przepisów procesowych. Ustalenia Sądu pierwszej instancji oparte są w istocie na dowodach z zeznań stron, świadka K. O. oraz dowodzie z opinii biegłego grafologa. Przy czym Sąd nie przeprowadził dowodu z dokumentu za jaki uznał kopię ugody z 16.03.2016r.

i odmówił uznania za wiarygodne zeznań pozwanej kwestionującej fakt zawarcia ugody pomijając zawnioskowane przez nią dowody z dokumentów.

Zasadnie skarżąca podnosi, że pominięcie jej wniosków dowodowych stanowi naruszenie przepisu art. 217 § 1 k.p.c. zgodnie z którym strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków i dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej.

Dlatego Sąd Apelacyjny uznał za konieczne przeprowadzenie dowodów o jakich mowa w apelacji oraz w dalszym toku postępowania odwoławczego uznając, że nie jest możliwa ocena ich wpływu na rozstrzygnięcie sporu bez zapoznania się z ich treścią.

Treść wydruku z (...) dotyczącego powoda świadczy o tym, że prowadzi on zróżnicowaną działalność gospodarczą w oparciu o wpis do ewidencji pod firmą (...) (k. 38). Podobnie zróżnicowaną działalność prowadzi (...) SERWIS Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której powód jest współnikiem i prezesem zarządu (wypis z KRS k. 39).

Z przelewów bankowych i dowodów wpłat (k.43-71) wynika, że w okresie od 18.01.2014r. do 29.05.2015r. pozwana przelała na rzecz wspomnianej spółki i powoda łącznie kwotę 327.656,90 złotych. Jedynie część z tych płatności wskazywało faktury, których dotyczy zapłata. Większość określona była jako „rozliczenie prywatne”.

Kopia zawiadomienia do prokuratury z 31 sierpnia 20016r. (k. 72) dotyczy doniesienia pozwanej, że w wyniku działania osób trzecich zaciągnęła ona niekorzystne pożyczki, których nie jest w stanie spłacić.

Kopia skróconego akt małżeństwa z USC w R. potwierdza, że 11 lutego 2016r. małżeństwo pozwanej zostało rozwiązane przez rozwód (k. 73).

Kopia przedsądowego wezwania do zapłaty długu w łącznej kwocie 255.656 złotych dotyczy zapłaty należności w kwocie 200.000 złotych wynikającej z porozumienia z 16.03.2016r. oraz dalszego długu w kwocie 55.656 złotych wynikającego z pożyczek, które stały się wymagalne ze względu na brak realizacji porozumienia z 16.03.2016r. Wezwanie to nosi datę 8.07.2016r. (k. 18). Dołączone do niego potwierdzenie nadania przesyłki poleconej opatrzone jest stemplem pocztowym z datą „28.06.2016”.

Ugoda stron do której odwołuje się powód z dnia 16 marca 2016 r., a której kopia znajduje się na k. 5 akt sprawy, zawiera ich zgodne oświadczenie, że pozwana jest winna powodowi jako dłużnik z tytułu udzielonych pożyczek 200.000 złotych, oraz uznania przez pozwaną tego długu.

Jako przedmiot ugody podano termin i sposób płatności.

W postanowieniach końcowych podano, że ugode sporządzono w dwóch jednobrzmiących egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron. Ugoda zawiera liczne niewypełnione, wykropkowane linie, dotyczące m.in. odsetek czy przedmiotu tej ugody.

Pisemne notatki dołączone przez powoda dla wykazania istnienia długu są nieczytelne lub niezrozumiałe (k. 6-9 oraz k. 13-15).

Powód przedłożył także do akt oryginalne umowy pożyczek udzielonych przez niego pozwanej 30.01.2016r. na kwotę 10.000 złotych, 2.02.2015r. na kwotę 10.000 złotych, 29.12.2015r. na kwotę 1.150 złotych, 20.12.2015r. na kwotę 1.400 złotych oraz kopię wezwania do pozwanej z 27.06.2016r. wzywającego do uzgodnienia salda z odesłaniem się do terminu realizacji porozumienia z 16 marca 2016r. We wspomnianych umowach pożyczek zastrzeżono odsetki umowne w wysokości 50% w pierwszej ze wspomnianych umów i 100% umownie w pozostałych umowach (k. 10-17).

Adwokat K. O. była pełnomocnikiem pozwanej nie tylko w relacjach z powodem ale także z innymi wierzycielami. W ramach prowadzonych negocjacji skierowała do jednego z wierzycieli projekt ugody dotyczącej spłaty zadłużenia (kopie pism i pełnomocnictw k. 319-322).

Mając na względzie powyższe dodatkowe ustalenia poczynione w oparciu o powołane dokumenty lub kopie dokumentów, których prawdziwości powód nie zakwestionował, Sąd Apelacyjny w Katowicach uznał, że powód nie udowodnił w dostateczny sposób dochodzonego roszczenia.

Sądowi Apelacyjnemu znane są poglądy judykatury, że w niektórych okolicznościach także kopia dokumentu może być uznana za dowód w sprawie, zwłaszcza jeśli strona przeciwna nie kwestionuje jej prawdziwości a pozwala na to całokształt innych dowodów zebranych w sprawie.

Sytuacja taka nie zachodzi jednak w niniejszej sprawie. Pozwana w toku postępowania konsekwentnie zaprzeczała aby miała podpisać ugode na której kopię powód powołał się jako na umowną, faktyczną podstawę powództwa.

Z tego co podano wyżej nie wynika aby zawarcie wspomnianej ugody potwierdzały zapiski dotyczące wzajemnych rozliczeń czy przedłożone umowy pożyczek. Jak już bowiem wspomniano zapiski są niezrozumiałe a pożyczki dotyczą kwot relatywnie niskich w stosunku do żądania pozwu. Ponadto pozwana wykazała, że dokonała na rzecz firmy powoda, spółki której jest współnikiem i prezesem oraz na jego rzecz w ramach „rozliczeń prywatnych” zapłaty ponad 300.000 złotych. Wprawdzie zeznania pozwanej powołującej się na bankructwo jej firmy, trudną sytuację życiową oraz na spłatę znacznej części zadłużenia są chaotyczne i nie pozwalają na poczynienie stanowczych ustaleń co do jej zadłużenia w stosunku do powoda jednakże to nie na pozwanej lecz na powodzie spoczywa ciężar wykazania zasadności roszczenia (art. 6 k.c.). Nakaz zapłaty wydano zaś w oparciu o kopię ugody i przedsądowe wezwanie do zapłaty, którego dowód nadania jest opatrzony datą wcześniejszą niż data widniejąca na piśmie, którego ma dotyczyć.

Czyni to wątpliwym twierdzenia powoda co do zasadności dochodzonego roszczenia, a w każdym razie prawidłowości trybu jego dochodzenia. Wątpliwości te powiększa to, że pożyczki wskazane przez powoda jako przyczyny zawarcia ugody zawierają zapisy o odsetkach umownych, których wysokość drastycznie przewyższa wysokość odsetek maksymalnych. Przedsądowe wezwanie do zapłaty dotyczy zapłaty z tytułu udzielonych pożyczek a nie z tytułu rozliczeń biznesowych jak to przyjął Sąd pierwszej instancji. Ponadto z przedsądowego wezwania do zapłaty wynika, że powód żądał od pozwanej zapłaty dalszej kwoty 55.656 złotych ze względu na niewywiązanie się z ugody mimo, że rygor taki nie został zastosowany w ugodzie a dług w tej wysokości uznany.

Zeznania powoda co do stanu wcześniejszych rozliczeń też nie są konsekwentne. Raz mowa w nich o rozliczeniach między firmami a innym razem o pożyczkach ze znacznymi odsetkami w celu przymuszenia pozwanej do spłaty zadłużenia, które w istocie nie miały być realizowane.

Powód utrzymuje, że zawarto ugodę w celu ustalenia stanu zadłużenia pozwanej a w dalszej części podaje, że skala zadłużenia pozwanej nie została ostatecznie uzgodniona.

O przyznaniu waloru wiarygodności zeznaniom powoda nie mogą też świadczyć zeznania pełnomocnika pozwanej adwokata K. O.. Są one bowiem lakoniczne. Nie wynika z nich, że strony zawarły ugodę na jaką powód powołuje się w pozwie ani, że pozwana odebrała od niej oryginał tej ugody. Moc dowodową tych zeznań podważają kopie pism dołączonych przez pozwaną do apelacji (k. 319-322).

Ponadto w ocenie Sądu Apelacyjnego niewiarygodne są twierdzenia powoda, że nie może przedłożyć oryginału ugody, gdyż sporządzono ją w jednym egzemplarzu, który pełnomocnik wydał pozwanej. Z kopii ugody na której oparte jest powództwo wynika, że sporządzono ją w dwóch egzemplarzach, po jednym dla każdej ze stron. Jest mało prawdopodobnym aby powód prowadząc działalność gospodarczą w różnych formach, w dużym zakresie, o czym świadczy skala rozliczeń z pozwaną i wielkość dochodzonego przez niego roszczenia, nie zabezpieczył tak istotnego dokumentu jak egzemplarz ugody finalizującej rozliczenie z pozwaną na kwotę 200.000 złotych. Trafnie też skarżąca podnosi, że forma w jakiej sporządzono tą ugodę nie daje podstaw do uznania, że sporządzono ją przy udziale profesjonalnego pełnomocnika. Świadczy ona raczej o tym, że sporządzono ją na gotowym egzemplarzu zawierającym zdawkowe oświadczenie

o uznaniu długu z tytułu bliżej nieokreślonych pożyczek i terminie płatności.

Za uznaniem za bardziej miarodajne zeznań powoda co do ugody zawartej przez strony nie przemawia też w ocenie Sądu Apelacyjnego treść opinii biegłego grafologa. Potwierdził on bowiem zgodność podpisu pozwanej na kopii ugody z podpisami jakimi posługuje się pozwana, udostępnionymi mu do badań porównawczych, nie wykluczył jednak możliwości, że kopię podpisu zawartego na ugodzie można było uzyskać także poprzez kompilacje z innym dokumentem dostępnym dla powoda podpisanym przez skarżącą.

Mając na względzie te wszystkie okoliczności Sąd Apelacyjny uznał, że także pozostałe zarzuty apelacji są nie do odparcia i oparcie zaskarżonego wyroku na dowodach zaoferowanych przez powoda nie było zasadne.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił powództwo jako niedostatecznie udowodnione.

O kosztach postępowania za obie instancje orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. mając na względzie koszty zastępstwa procesowego pozwanej według stawek minimalnych oraz na podstawie przepisu art. 113 § 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, obciążając powoda opłatami od zarzutów od nakazu zapłaty od apelacji, których pozwana ze względu na zwolnienie od kosztów nie miała obowiązku uiszczać.

SSA Tomasz Ślęzak	SSA Roman Sugier	SSO del. Jacek Włodarczyk
-------------------	------------------	---------------------------